

SŁOWO

Wilno, Środa 20-go czerwca 1923 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 24000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 1000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarta od 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro-
wy jernospaltowy przed tekstem
1500 mk., w tekście 2500 mk., za
tekstem 800 marek.
Najmniejsze ogłoszenie 8000 m. p. z
provincji oraz w nr. świątecznych
o 25 proc. drożej.

Węzeł gordyjski.

Czy jest możliwa zmiana ordynacji wyborczej przez Sejm obecny?

Formalnie tak, gdyż ustawa 17 marca zezwała na zmianę konstytucji każdemu sejmowi pod warunkiem, aby za taką zmianą opowiedziało się dwie trzecie głosów Izby Pos. (Przewidziany formalnie współdział Senat nie może mieć praktycznego znaczenia). Formalnie więc każdy artykuł konstytucji, chociażby najbardziej zasadniczy może być zmieniony uchwałami obecnego Sejmu.

Ale materialnie możliwość naprawy naszego prawa wyborczego za czasów obecnego Sejmu wydaje się nam być niemożliwą.

Zmiana ordynacji wyborczej może iść tylko w kierunku ścieśnienia obecnego koła wyborców. Bardziej demokratyczną bowiem żadną ordynacją być już nie potrafi. Można jeszcze coprawda wykluczyć od prawa głosowania ludzi wykształconych (częściowo już konstytucja 17 marca poszła w tym kierunku art. 36) ale taka reforma nie będzie przez współczesnych nazwana demokratyczną. Można wreszcie dopuścić do głosowania żołnierzy w służbie czynnej, nieletnich, i przestępców z więzień dając im na dzień głosowania urlop, lub tworząc specjalne obwody wyborcze w więznych więzieniach.

Można wreszcie dopuścić do głosowania cudzoziemców. Ale na tych przykładach wyczerpują się wszystkie możliwości zdemokratyzowania naszych wyborów. Nie są to bynajmniej żarty.

Pod pojęciem „naprawy ordynacji wyborczej” rozumiemy nie tylko zacieśnienie absurdalnie powszechnego koła wyborców, lecz utworzenie takiego systemu, któryby uprawnił i umożliwił klasom oświeconym polskim współpracę w parlamencie nie drogą kontrabandy, ani w upakarzające roli Żółzikiewiczów stronnictw chłopskich, lecz tytułem własnych wartości, tytułem tej wagi gatunkowej, którą posiadają klasy oświecone w narodowym i państwowym życiu Polski.

Przy obecnych warunkach kulturalnych Polski, uprzywilejowanie inteligencji w wyborach powszechnych nie mogłoby być naprawić. Gdybyśmy zastosowali w Polsce pluralny system wyborczy przyznali każdemu obywatelowi z wyższym wykształceniem 3 głosy, a obywatelowi ze średnim wykształceniem 2 głosy, to przy wybitnie małym procencie inteligencji w Polsce ci trój i dwugłosowi wyborcy byłiby tak samo majoryowani przez ciemne masy, tak samo podczas wyborów szerzyłaby się paskudna demagogia, niewybredne argumenty i rozpalenie namiętności.

Dlatego naprawa prawa wyborczego nie wystarczy.

Podstawami sanacji mogą być tylko równocześnie.

1) Zacieśnienie koła wyborców do Izby Poselskiej. Zamknięcie lokali wyborczych przed analfabetami. Postawienie zasady, że abstrakcyjny tytuł obywatela polskiego nie powinien wystarczać. Takiego obywatela polskiego musi coś z egzystencją państwa polskiego łączyć, w Rzeczypospolitej musi on mieć także część swego realnego udziału. Niechże tym udziałem będzie jakaś minimalna kulturalna łączność, minimalny

cenus wykształceniowy, albo też minimalny cenus majątkowy.

2) Wprowadzenie wyborów pośrednich na wsi. To co się dzisiaj dzieje czyni ze wsi naszej prawdziwą pustynią bezbronną wobec hien wyborczych. Chłop głosuje na pewien numer, prawie nigdy nie znając swych kandydatów nie mając nad nimi żadnej osobistej kontroli. Obecny system jest systemem premii dla obietnic wyborczych najmniej odpowiedzialnych. Jest to system odpowiedzialności partyjnej, system wybitnie pod względem moralnym ujemny.

3) Przebudowa Senatu. Senat powinien się stać naprawdę Izbą wyższą, a nie przytulkiem emerytów partyjnych, instytucją, której celem jedynym ośmieszanie systemu dwuizbowego. Wybory do Senatu powinny być oparte o inteligencję narodu. Senat w swych kompetencjach powinien dorównywać Izbie niższej.

4) Żywiół żydowski powinien być wyodrębniony w osobną kurję wyborczą. Będzie to połączone z pożytkiem zarówno żydów, jak ogółu mieszkańców. Żydzi będą mogli wewnątrz swej kurji staczać dowolne walki partyjne.

Żywiół żydowski podczas ostatnich wyborów odegrał ujemną rolę zarówno bierną jak czynną. Czynnice zementował i zorganizował blok mniejszości narodowych, nadając mu charakter antypolski i antypaństwowy. Biernie posłużył jako hasło „niebezpieczeństwa żydowskiego”, które to hasło w celach demagogicznych wygrwały przeciw sobie różne partie polskie.

Dla zmiany konstytucji nie wystarczy obecna większość sejmowa. Dla zmiany konstytucji nie w ultra — radykalnym kierunku potrzebne byłoby współdziałanie następujących grup.

Związek ludowo — narodowy	98	gł.
Klub chrześcijański — narodowy	24	„
Chrześcijańska demokracja	43	„
Piast	56	„
N. P. R.	18	„
Klub Matakiewicza	4	„
Chliborobi	5	„
Niemcy	16	„
Koło żydowskie	34	„
razem	298	

Do zmiany konstytucji potrzebne jest 296 głosów. Dość jednak okiem rzucić na tablicę powyższą aby się przekonać, że współdziałanie powyższych stronnictw w jakimkolwiek kierunku jest wykluczone, a w kierunku zmiany ordynacji wyborczej specjalnie wykluczone.

Wymienione w tablicy powyższych stronnictw Piast potrzebuje gwałtownie reformy ordynacji wyborczej. Podczas przyszłych wyborów na Piasta głosować będą tylko obdzieleni ziemią, a nie rozgoryczeni. Wszyscy inni dotychczasowi wyborcy „Piasta” będą szukać innych demagogów.

Klub chrześc. — narodowy i zjednoczenie niemieckie (to ostatnie ku wstydu stronnictw polskich zajęło miejsce na skrajnej prawicy) nie potrzebują reformy wyborczej w tej mierze co Piast, lecz ewenaturalnie głosowali by za taką reformą, gdyż są te kluby raczej zachowawcze pod względem społecznym.

Natomiast stanowisko związku ludowo-narodowego jest niejasne, a stanowisko zjednoczenia żydowskiego i chrześcijańskiej demokracji zupełnie pewne. Zjednoczenie

Dom Bankowy T. Bunimowicz

Wilno, — Wielka Nr. 72-74.

Sprzedaje i kupuje listy zastawne Wil. Banku Ziemska. —
Kupuje waluty i czeki zagraniczne. — Przyjmuje pieniądze na oprocentowanie. — Przekazy — Inkaso — Dyskont — Kasetki opancerzone.

żydowskie będzie przeciwne reformie ordynacji wyborczej, gdyż klub ten niestety zasadniczo jest przeciwny wszystkiemu co może uzdrowić Polskę. Chześcijańska-demokracja będzie przeciwna gdyż reforma ordynacji pozbawiłaby ją dużej części wyborców.

W ten sposób należy uznać za cechę współczesnej polityki polskiej okoliczność, że przez Sejm obecny ordynacja wyborcza zmieniona być nie może. A z drugiej strony ta ordynacja wyborcza nie jest do utrzymania, a raczej Niepodległość naszego kraju jest poważnie zakwestionowana w razie dalszego dezorganizowania państwa przez obecne prawo wyborcze. Zaiste dwie te okoliczności splatają gordyjski węzeł polityki polskiej. A gordyjskiego węzła długo rozwiązać mądry ludzie nie umieli.

Cat

Wprowadzenie ustawy numerus clausus.

Telefonom od wł. koresp. z Warszawy.

W kom. oświatowej pos. Konopczyński odczytał projekt dotyczący numerus clausus. W myśl tego projektu mniejszości narodowe, językowe i wyznaniowe, będą przyjmowane na świeckie wydziały wszystkich zakładów naukowych, w stosunku liczebnym do ogółu mieszkańców Państwa. Ograniczenia te nie odnoszą się do mniejszości posiadających własne wyższe uczelnie. Przedstawiciel Rządu, minister oświaty Głabiński, wyraził, iż numerus clausus nie sprzeciwia się Konstytucji wprowadzenie jego jest niezbędne dla prawidłowych studiów w uniwersytecie. Po dłuższej dyskusji projekt ten przeszedł 16 głosami przeciwko 13: — Za projektem głosowały stronnictwa prawicowe i N. P. R. przeciw — Wyzwolenie, P. P. S. i mniejszości narodowe.

Ustawa ma być przeprowadzona w Sejmie.

Obrady Sejmu będą prowadzone do 15 lipca.

Z G U B I O N O

Zagraniczny paszport, za Nr. 19217, na imię Sara Don, za wynagrodzeniem proszę zwrócić pod adresem: ul. Ponarska 23, m. 2.

D-r S. Lewande

POWRÓCIŁ

i wznowił przyjęcia chorych.

Przewrót w Bułgarii

Kapitulacja Stambulińskiego.

BELGRAD. 18.VI (A. W.) Stambuliński przed pojmaniem go przez wojska rewolucyjne wysłał z Golsku, dokąd się schronił, uciekając ze Sławowicy, do nowego premiera depeşe treści następującej: „Dowieduję się iż w tej chwili rząd mój został obalony. Ja sam poddaję się. Przeczytałem pańską deklarację i rzyczę nowemu rządowi szczęścia. Osobiście nie żałuję wcale iż zostaje uwolniony od brzemienia władzy. Pan sam przekona się szybko jak ciężkim zadaniem jest rządzenie. Może pan być pewny że nie podejmie żadnej opozycji. Widzę z pańskiej deklaracji że zaleca pan wszystkim partiom politycznym koalicję, jednakże w pańskim gabinecie nie widzę ani przedstawicieli rolników, ani liberałów”.

Final.

SOFJA. 18.IV. (A. W.) Ciało Stambulińskiego przewieziono do miejsca jego urodzenia w Monachjum. Jedną z córek Stambulińskiego jest żoną posła Bułgarskiego w Monachjum.

Rumunja pierwsza uznała nowy rząd.

WIENIĘ. 18.VI. PAT. Pisma donoszą, że rząd rumuński uznał nowy rząd Sofji.

Przyłączenie się socjalistów.

SOFJA. 18. VI. (A. w.) Socjaliści oficjalnie przyłączyli się do nowego rządu. „Naród” ogłasza manifest, że socjaliści zobowiązali się poprzeć nowy rząd celem zabezpieczenia interesów robotników i zapewnienia demokracji należytego udziału przy porządkowaniu stosunków w kraju. Inne wiadomości stwierdzają, że główną przyczyną szybkiego odwrotu chłopów był brak amunicji. Przytem chłopci obawiają się przeciągnięcia się wojny domowej na czas nadchodzących żniw.

Uspokojenie w Serbji.

BELGRAD. 18. VI. (A. w.) Po ostatnich doniesieniach z Sofji niepokój w Belgradzkich kołach politycznych znacznie się zlagodził. Dzienniki wszelkich odcieni wzywają rząd do energicznych kroków i do zbrojnej interwencji, i zarzucają rządowi iż przez swoje kunktatorstwo stracił odpowiedzialność chwilę. Stronnictwa opozycyjne domagają się poufnego posiedzenia Skupczyny, na którym rząd wystąpiłby z objaśnieniami co do sytuacji obecnej. Wiadomość o śmierci Stambulińskiego pierwotnie wywarła wielkie wrażenie, w następstwie jednak w tutejszych kołach politycznych zaczął się ujawniać sceptycyzm co do prawdziwości doniesienia o śmierci b. premiera.

OCHRONA LOKATORÓW.

Nareszcie po długich miesiącach w ubiegłym tygodniu na porządek dzienny obrad Sejmowej Komisji Prawniczej wszedł projekt nowej ustawy o ochronie lokatorów. Po kilku przemówieniach posłów socjalistycznych, którzy — rzecz jasna — zwalczali nowy projekt ustawy — Komisja uchwaliła przejść do szczegółowej dyskusji, biorąc za podstawę projekt rządowy.

O tem, jakim dobrodziejstwem jest obecna ustawa o ochronie lokatorów, każdy miał zdaje się, możność przekonać się. Oczywiście że różni ludzie doświadczyli jej w różnej mierze i każdy inny sposób. A więc przede wszystkim, ta sławna ochrona lokatorów, która raczej winnaby być nazwana przywilejem klasy lokatorów z roku Pańskiego 1920, przyczyniła się do zupełnego prawie zaniku ruchu budowlanego, oraz spowodowała w całej Polsce ruinę kilku tysięcy domów.

Dotknęła ona również i klasę lokatorów, i to szczególnie biedniejszych, którzy zmuszeni do częstszego przesiedlania się, nie zawsze mogli korzystać z ustawy, zmuszeni bowiem byli odnajmować mieszkania, już nie objęte przepisami o ochronie lokatorów. Pozatem stworzyła ona nowy obiekt paskarski jakim w ostatnich czasach w większych ośrodkach miejskich są lokale, za które, aby je zdobyć, trzeba płacić zw. odstępną, lub kupować je za bająnskie wprost sumy.

Ustawa o ochronie lokatorów jest typowym przykładem uporu socjalistycznego. Mniemanie że drogą ustaw lub rozporządzeń można wyznaczyć te lub inne ceny, nie wytrzymuje krytyki. Praktycznie o tem przekonaliśmy się w okresie kontyngentów i sekwestrów. W czasie tym tylko kwitło paskarstwo i spekulacja, społeczeństwo zaś tylko znosiło eksperymenty doktrynerów.

Niema prawdopodobnie ucziwego zło-wieka któryby nie przyznał słuszności mniemaniu, że ustawa o ochronie lokatorów, w obecnym swym brzmieniu, jest nonsensem ekonomicznym, i że w chwili obecnej odbiegła już tak daleko od życia, że nawet w sprawach opłat komornego ucziwsi z lokatorów nie korzystają z jej prerogatyw. Ochrona lokatorów uczyniła z właściciela nieruchomości, coś w rodzaju zarządzającego daną nieruchomością, z tą tylko różnicą, że przedtem wszyscy administratorowie domów pełnili swe funkcje za pewne wynagrodzenie, obecnie zaś właściciel nieruchomości musi spełniać tę rolę za darmo, patrząc na ruinę swej posiadłości, i często zaciągając pożyczki na różne drobne remonty. Wszystko to zaś należy robić ku zadowoleniu pp. lokatorów, bo ci są obecnie, niewiadomo dla jakich zasług, klasą uprzywilejowaną, do tego stopnia, że oprócz korzystania z bezpłatnych mieszkań, stwarzają sobie źródła dochodu, odnajmując pokoje sublokatorom, za które nie krepując się żadnymi względami, pobierają kolosalne pieniądze.

Na porządku dziennym są sprawy tego rodzaju że za mieszkanie 5 pokojowe płaci się miesięcznie 10.000 łącznie z wszelkimi dodatkami, a w tym czasie za trzy odnajmęte pokoje pobiera się 300, a często 400 i więcej tysięcy.

Zasada własności została podeptana, przez ochronę lokatorów.

Nie sposób oczywiście przytoczyć wszyst-

kich błogich skutków tej ochrony. Na wyliczenie ich zbrakłoby napewno tutaj miejsca. Trzeba tylko przyznać, że jedną z zasług b. gabinetu Generała Sikorskiego było właśnie przygotowanie nowego projektu ustawy, który prawdopodobnie w szybkim czasie wejdzie pod obrady Sejmu. Jaki będzie wynik — narazie trudno przewidzieć. Czy utrzyma się projekt rządowy, oparty o zasadę dobrowolnych umów, a przewidujący że w drugim półroczu r. b. mają otrzymywać 15 proc. komornego z czerwca r. 1914, obliczonego w złotych polskich, następnie zaś co kwartał komorne ma wzrastać o 3 proc. aż dojdzie w końcu r. 1928 do 75 proc. komornego przedwojennego.

Jeżeli w tym roku nie będzie nowych przepisów ustawowych co do komornego, to będzie nadal obowiązywała norma 75 proc. Natomiast za sklepy, lokalu przemysłowe, handlowe i t. d. będzie się płaciło w drugim półroczu r. b. 40 proc. ceny przedwojennej, w r. 1924 — 60 proc., w 1925 — 80 proc., a od 1 stycznia 1926 roku — całe komorne przedwojenne. Może projekt ten zostanie zmieniony poprawkami. To kwestja najbliższych miesięcy.

Nowy projekt będzie miał jeszcze tą zaletę, że drogą stopniowych zmian załatwi tę palącą sprawę i uzgodni ją z zasadami Konstytucji.

Z chwilą kiedy projekt ustawy o ochronie lokatorów ukazał się na wokandy Komisji Prawniczej, pisma lewicowe, z „Robotnikiem“ na czele, wszczęły alarm wzywając do „ratowania dachu nad głową“.

Alarm ma oczywiście na celu wywarcie presji dla utrzymania poprzedniej ustawy, do której, ich zdaniem, w najgorszym wypadku, mogą być wprowadzone poprawki w sensie gminnego podatku od lokatorów na rzecz remontu domów. Czyli, inaczej mówiąc, socjalizacja domów! Na szczęście okres eksperymentów socjalistycznych zdaje się już się skończył i pod tym względem nie potrzebujemy mieć wielkich obaw.

K. S.

Wobec katastrofy walutowej.

WARSZAWA 19. VI. (A. W.) Oprócz zarządzonego we wtorek zawieszenia aż do odwołania giełd walutowych w kraju, Min. Skarbu przedsięwzięło szereg energicznych środków przeciw szerzącej się spekulacji.

WARSZAWA 19. (A. W.) Wiadomość o zamknięciu giełd walutowych „Rzeczpospolita“ opatrjuje komentarzem następującym: Giełda walutowa została zamknięta w związku z przebiegiem obrotów giełdowych w ciągu ostatnich dni. W ostatnich czasach żaden z poważnych banków nie zgłaszał się na giełdę, poza zupełnie wyjątkowymi wypadkami. Zgłaszały się na tomiast banki podrzędne, które zgłoszeniami swojemi jeszcze pogarszały stan rzeczy, czyniąc to zresztą w wielu wypadkach zupełnie świadomie. Stałym objawem przytem było występowanie z żądaniem walut od giełdy, a nie z ofiarowaniem walut w jakimkolwiek stopniu. Zamknięcie giełdy dotyczy tylko obrotów walutami. Obroty akcjami i papierami będą trwały nadal. Zamknięcie obrotów walutami rozciąga się oczywiście na wszystkie giełdy krajowe.

Bankom dewizowym odebrano prawo zaspokajanie rynków walutami pozostawiając im jedynie czynności komisjonierów w obrotach walutami. W związku z tem banki obowiązane są oddać posiadane zapasy walut do P. K. K. P. Zarządzenie to przyjęły wielkie banki spokojnie, a nawet z ulgą. Rząd poczynił starania w kierunku rozciągnięcia zarządzeń dewizowych na Górny Śląsk. Zarządzenie to w pierwszym czytaniu zostało przyjęte przez Sejm na posiedzeniu piątkowym i w ciągu kilku dni uzyskało moc ustawy. Wydano również zarządzenia celem ujęcia walut z wywozu w tych wypadkach, gdy tranzakcje odbywają się w walutach obcych.

WARSZAWA, 19. VI. (aw). W związku z obserwowanym w poniedziałek spadkiem marki polskiej otrzymujemy ze sfer miarodajnych następujące wyjaśnienia. W ciągu poniedziałku marka polska spadła w tym samym stosunku co marka niemiecka. Stosunek ich wzajemny w sobotę i poniedziałek nie uległ zmianie.

Faktem jest więc iż spadek poniedziałkowy marki polskiej jest w dalszym ciągu spowodowany kryzysem finansowym Niemiec. Oddziaływanie tego kryzysu jeszcze jest nie do zwalczenia dla słabszego ekonomicznie organizmu gospodarczego Polski, chociaż analiza ostatniego spadku marki polskiej wykazuje że zależność marki polskiej od niemieckiej, która dotychczas była stałym objawem naszego życia gospodarczego, stopniowo się zmniejsza. Podczas gdy marka niemiecka w okresie ostatniego katastrofalnego spadku straciła 5,6 swej wartości, gdyż wartość dolara w markach niemieckich podniosła się z 24,000 na 146,000, marka polska straciła 4,6 gdyż dolar podniósł się z 35,000 na 146,000. Oddziaływanie kryzysu niemieckiego na stosunki gospodarcze w Polsce jest naturalne, wobec nieuporządkowanego budżetu, nacechowanego deficytem, i wskutek późnego uchwalenia przez Izby prawodawcze uprawnień podatkowych dla Rządu.

W szczególności dotyczy to podatku gruntowego i przemysłowego. Wpływ katalizmu gospodarczego Niemiec ze sytuacji gospodarczą Polski jest tak silny wskutek silnie rozwiniętych naszych stosunków handlowych z Niemcami. Import do Polski z Niemiec stanowi 70 proc. całego importu do Polski, export z Polski do Niemiec wyraża się cyfrą od 30—40 proc. ogólnego exportu. Ostatnie przeobrażenie Niemiec w organizmie o walucie niższej niż Polska, i o niższych cenach wewnętrznych wpłynęło na zatamowanie exportu do Niemiec, a wskutek konkurencji niemieckiej i w innych kierunkach.

TEATR LETNI (ogród po-Bernardyński)

Dziś: „Kaptanka Ognia“

Przedostatni występ

Wiktorji Kaweckiej,

Początek o godz. 8 wiecz.

Z Niemiec.

Ruch strejkowy w Brandenburgii.

BERLIN, 18. VI. (A. W.) Ruch strejkowy w Brandenburgii przybiera coraz to większe rozmiary. Szkoła policyjna w Brandenburgii i miejscowa policja przestały być parami położenia, wobec tego władze zwruciły się o pomoc do policji poczdamskiej. Po przybyciu posiłków z Poczdamu doszło do starć pomiędzy policją a strajkującymi, przyczem policja zmuszona była do użycia broni palnej.

Z Konwetu seniorów.

BERLIN, 18. VI. (A. W.) Konwent Seniorów Reichstagu uchwalił zwołać najbliższe posiedzenie na dzień 2 lipca. Sesja trwać będzie około 7 dni. poczem Reichstag rozjedzie się na ferie letnie prawdopodobnie do końca października. Możliwym jest jednak, że wypadki polityczne zmuszą rząd do zwołania nadzwyczajnej sesji.

Strajk rolny w Prusach.

KRÓLEWIEC 13. VI. (A. W.) Strajk rolny w Prusach Wschodnich rozwija się dalej. Oddziały robotników rolnych złożone z 30-50 ludzi chodzą z czerwonym Sztandarem i zmuszają robotników do porzucenia pracy.

Zależność prasy niemieckiej.

BERLIN, 18. VI. (A. W.) Redaktor Naczelny „Vossische Zeitung“ ogłasza znamienny artykuł o wolności prasy niemieckiej z okazji zjazdu związku państwowego dziennikarzy. W artykule tym przyznaje on że prasa niemiecka straciła prawie zupełnie swą dawną niezawisłość. I jest dziś w ręku przedsiębiorców finansowych.

„Czy naród niemiecki wie że skromnie licząc 90 proc. prasy niemieckiej jest w posiadaniu takich towarzystw przemysłowych i zależnych od nich przedsiębiorstw; czy naród niemiecki wie że wiadomości, które czyta w swych dziennikach w wielkiej części pochodzą od biur korespondencyjnych, które także należą do tych wielkich przedsiębiorstw; czy naród niemiecki wie że królowie prasy niemieckiej nazywają się dziś Stinnes i Hugenburg, którzy panują nad opinią publiczną Niemiec, zarówno przez wydawanie dzienników jak przez pisma humorystyczne i czasopisma dla kobiet. Kontrola nad opinią publiczną jest zupełnie wykluczona.“

Z mych przeżyć politycznych i walk.

Posel Władysław Żukowski w sprawie akcji słowiańskiej zajmował zyczliwą neutralność.

Przed wyjściem Nr. 4-go, poświęconego zwalczaniu panslawizmu, Wł. Żukowski zaprosił mnie i Tadeusza Gruźewskiego, jako stałego współpracownika mych dwuchtygodników, na obiad. Zastaliśmy kilku posłów, członków Polskiego Koła i dwóch braci Mickiewiczów, przedstawicieli młodzieży postepowej. Z posłów byli Harusewicz, Wł. Grabski i paru innych. Nie było Dmochowskiego. Przy obiedzie opowiadał sobie niepolityczne anegdoty, odpowiednio do towarzystwa męskiego, p. Żukowska była na letnisku. Po obiedzie podano czarną kawę w pokoju bawialnym i Wł. Żukowski zainaugurował dyskusję polityczną.

— Panowie, — rzekł, — zwracając się do mnie i do T. Gruźewskiego, znam Wasze stanowisko w sprawie słowiańskiej i akcji współczesnej. Nie będą spierał się, czy wy, czy ci, co wzięli udział w akcji tak zw. neosłowiańskiej mają rację. To wykaże tylko historia. Akcja ta jest akcją naszej polityki zewnętrznej, jest obecnie w toku. Ustalili się zwyczaj, że gdy akcja dyplomatyczna już się rozpocznie, opozycja, jej niechętna, milknie na pewien czas, aż akcja nie dobiegnie końca. Wówczas przychodzi możność słusznego jej ocenienia i czas na zwalczanie tych, co ją nieodpowiednio zapoczątkowali. Otóż mamy do was prośbę, zaniechajcie na czas pewien swej krytyki, czekając na zakończenie akcji.

Kiedyż ma być zakończona akcja słowiańska? odpowiedziałem. Były dni słowiańskie w Petesburgu, będą w Warszawie, potem wycieczka do Pragi i uchwały słowiańskie, potem wystawy słowiańskie, banki i inne afery na tle słowiańskim, a więc długotrwała edukacja słowiańska aż do przeobrażenia narodu polskiego w materjał etnograficzny słowiański na rzecz Rosji. Zakończenie akcji nastąpi po dokonaniem samobójstwa narodem. Uważamy akcję słowiańską za szkodliwą, mam w przygotowaniu cały Nr. skierowany przeciwko tej akcji, podejmiemy walkę bezwzględna. Nie widzimy żadnej korzyści narodowej w zaniechaniu walki z akcją groźną dla samowiedzy narodowej.

— Znajdujemy się w zaborze rosyjskim w bardzo ciężkich warunkach, nie możemy uzyskać nawet samorządu miejskiego i ziemskiego. Nietylko sprawy polskiej ale bieżących spraw gospodarczych i kulturalnych nie możemy ruszyć z martwego punktu. Otóż siłą motorową dla szeregu tych spraw jest akcja słowiańska, — mówił Wł. Żukowski.

Kupić, nie kupić — potargownic można — dodał poseł Harusewicz. Czy możemy uzyskać koncesje dzięki akcji słowiańskiej, czy nie — to przyszłość okaże. Nie ryzykujemy, właściwie nie mamy co ryzykować. Za kilka mów, rezolucji i oświadczeń uzyskamy, bardzo być może, koncesje narodowe.

— Czego chcecie —? — zawołał Gruźewski. Obrócić sztandary narodowe na użytek gospodarski! Zrobi się z nich ścierki, a potem mają wrócić one znowu do godności sztandarowej! Dewastujecie skarb świadomości narodowej, samą ideą narodową czyni-

cie zbrukana i uboga, [czy będzie ona żywotna, gdy przyjdą wypadki wymagające poświęcenia i ofiary? To, co, pozornie, nie kosztuje nic, może kosztować całą przyszłość narodową. Wystawiacie na wiatry słowiańskie, niweczając polskość, naszą ziemie historyczne: Litwę i Ruś

Wł. Studnicki: poseł Harusewicz lekko waży polskie deklaracje i zobowiązania, może jest to wpływ środowiska rosyjskiego. Rosja bardzo lekko waży swe zobowiązania nawet oficjalnej Rosji, co dopiero nieoficjalnej. Zobowiązania dane przez słabszą stronę łatwiej są egzekwowane. Moskale pragną, abyśmy w Galicji Wsch. popierali rosyjskość, abyśmy uznali nasze ziemie historyczne za rosyjskie. Nasz akces do neoslawizmu, czy panslawizmu jest akcesem do samolikwidacji. Mamyż w Wilnie zakładać klub słowiański, polsko-rosyjski dla wzajemnego zbliżenia, gdy od rusyfikacji odseparowaniem się broniliśmy się tylko? Mamy propagować teatry słowiańskie, a więc popierać teatr rosyjski w Wilnie i Minsku!

Poseł Wł. Grabski: Nasze ziemie historyczne są już tylko historją i niewiele nas winny obchodzić. Wolę jedną parafę w Poznaniu, niż cały powiat Nowogródzki.

Wł. Studnicki: Kto co woli, to rzecz gustu. Jedni pragnęli kontynuować dzieje narodu, wchłaniać w dalszym ciągu pierwiastki, które go zasilają, cenią prowincje według już * wykazywanej przez nie płodności duchowej i wartości potencjonalnej, drudzy przez braterstwo słowiańskie gotowi są zrezygnować na rzecz Rosji z najcenniejszych pod względem płodności duchowej terytoriów. Nie wiem, jak oblicza wartość parafy

poznajskiej p. Grabski i jak szacuje wartość naszego Wschodu. Ale kto ma dać nam w zamian za jeden powiat Wschodu jedną parafę w Poznaniu?

Akcja słowiańska to akcja rezygnacji, nie zaś zdobyczy. Nie zamierzam spierać się z panami i dyskutować. Mamy już gotowy Nr. w którym zwalczamy waszą akcję i bezwzględnie wszystkich tych, którzy ze strony polskiej wezmą w niej udział. Czyj łeb wyłoni się z bagna słowiańskiego, uderzymy w niego z całą siłą, całą bezwzględnością.

— Nie mamy co dyskutować — powiedział pp. Harusewicz i Grabski i w wraz z innymi członkami Koła opuścili zebranie. Po ich wyjściu oświadczył Wł. Żukowski, że nie bierze osobiście żadnego udziału w akcji słowiańskiej i choć mu posyłała zaproszenia na wszystkie bankiety słowiańskie oraz na posiedzenia Klubu Działaczy Społecznych (Klub Obszczestwionych Dziejatelej) on, jednak tam nie bywa.

Przytoczona dyskusja była bardzo charakterystyczna. Lekceważenie wartości powiatów naszego Wschodu ze strony Grabskiego jest rzeczą bardziej stałą, niż ta lub owa przemijająca akcja. Na tem tle powstała umowa, a raczej kapitulacja w Spaa oraz ignorowanie przez ministra skarbu potrzeb gospodarczych Ziemi Wschodnich.

Wł. Studnicki.



Z Gdańska.

Manifestacje antypolskie.

GDANSK 18. VI. (A. w.) W Gdańsku odbył się szereg manifestacji nacjonalistycznych o wyraźnym charakterze militarystycznym, pod hasłem wspólnego pogotowia wojennego, całego miasta i Prus Wschodnich. Oficjalny udział w manifestacjach wzięły wszystkie organizacje wojskowe wolnego miasta, i wiele organizacji z miast wschodnio-pruskich, w liczbie około 40. Nastrój manifestantów był bardzo wojowniczy. Wznoszono okrzyki przeciwko Francji i Polsce. Myślą przewodnią manifestacji było usunięcie korytarza polsko-gdańskiego i połączenie Gdańska z Rzeszą niemiecką. Podobne manifestacje odbywały się na terenie wolnego miasta.

Towarzystwo akcyjne Polsko-Gdańskie.

GDANSK. 18. VI. (A. w.) Jak zakomunikował przedstawiciel na posiedzeniu Sejmu gdańskiego założono towarzystwo akcyjne polsko-gdańskie które ma przyjąć obóz emigracyjny w Gdańsku z udziałem 60 proc. kapitału polskiego i 30 procen. gdańskiego.

Zaniepokojenie w kołach politycznych.

GDANSK. 18. VI. (A. w.) Ostatnie narady polskich czynników rządowych w Warszawie w sprawie Gdańska wywołały wielkie zaniepokojenie tak w kołach politycznych wolnego miasta jak i wśród ludności. Utrzymują, że konferencja warszawska była poświęcona ustaleniu zasad nowej polityki wobec Gdańska.

Korespondencja ze Święciana

Wystawa robót ręcznych.

Otwarto przy Inspektoracie Szkolnym wystawę robót ręcznych i rysunków szkół powszechnych całego powiatu. Naj-

bogatsze prace wykazała szkoła powszechna w Święciana pod kierunkiem kierowniczką szkoły pow. pani Caplińskiej. Z tak obfitego materiału jest oczywiste, że cały zespół nauczycielski szkoły pow. w Święciana wiele pracował nad działwą. Między innymi robotami szkół całego powiatu wyróżniają się robotki ochrony Żaswirskiej pod kierownictwem pani Kuszurskiej.

Przy gimnazjum imienia J. Piłsudskiego otwarto wystawę robót uczni wszystkich klas rysunku i lepienia z gliny. Wystawa jest bardzo zajmująca.

Wystawa przeciwalkoholiczna. Inspektorat Szkolny Święciański w swoim gmachu otworzył wystawę przeciwalkoholową.

Wystawa rozmieszczona w dwóch wielkich salach i zawiera 4 oddziały: 1) oddz. statystyczny szkolny alkoholowy, 2) oddz. lekarski, 3) oddz. propagandy i 4) bardzo obfity oddział czasopism i literatury przeciwalkoholowej.

Wystawa przedstawia się bardzo poważnie i zawiera koło stu tablic, ilustrując ruch przeciwalkoholowy w Polsce, Francji, Ameryce, Anglii, są też tablice dawnej Rosji. Wejście na wystawę wolne od opłaty i licznie zwiedzane jest przez nauczycielstwo przyjezdne, przez działwę szkół Święciańskich, młodzież wiejską, przybyłą licznie z powodu poboru do wojska.

Akcja przeciwalkoholowa nie ogranicza się do urządzania wystaw lecz organizują się pogadanki w szkole dla dzieci, oraz odczyty powszechne dla rodziców. Zwłaszcza te ostatnie są bardzo pożyteczne, gdyż przerażającym jest wprost objaw wrażeń do alkoholu od chłopców lat dzieci przez własnych rodziców.

Statystyka przeprowadzona w szkołach wykazuje że prawie wszyscy nawet najmniejsi chłopcy znają smak wódki — w święta i uroczystości rodzinne rodzice zmuszają ich do picia.

teatru angażować aktorów i powodowało wiele komplikacji.

Przyszły sezon operowy na Pohulance. Dyrektor Rychłowski najpoważniejszy z kandydatów na kierownika zjednoczonych teatrów wileńskich porozumiał się ze znanym w tut. kołach kapelmistrzem p. Jarosławem Leszczyńskim, który ma zająć się zorganizowaniem sezonu operowego i w tym celu wyjeżdża do Warszawy, Krakowa i Poznania.

Kurs pszczelniczy Sekcja Przyrodniczo-Pszczelnicza związku kółek rolniczych Ziemi Wileńskiej podaje do wiadomości że 1 lipca r. b. Rozpoczyna się 7-mio dniowy kurs pszczelniczy, nie teoretyczny jak było poprzednio ogłoszone, lecz teoretyczno-praktyczny. Wykłady będą się odbywały w pasie p. Szalkiewicza w Kalwarii Jerozolimce po 4 godziny dziennie. Na żądanie odpowiedniej ilości słuchaczy będą także na miejscu wykłady ogrodnictwa. Opłata za kurs wynosi dla członków kółek rolniczych 3 złote polskie, dla innych osób 5 złotych. Zapisy na kursy przyjmuje kancelaria Związku kółek rolniczych Ziemi Wileńskiej. Wielka Pohulanka 7 i up. Szalkiewicza z Kalwarii Jerozolimce. Należy spodziewać się że nauczycielstwo ludowe w rozumieniu znaczenia praktycznych kursów pszczelniczych i swego zadania na wsi wykorzysta wakacje i licznie weźmie udział w kursach. (A. K.)

Sprostowanie. W sprawozdaniu z walnego zebrania T-wa Akc. Wileńskie Składy Towarowe „Pacific“ wkradły się błędy korektorskie, a mianowicie: błędnie zostały podane nazwiska. Zamiast Feliks hr. Miłogowski winno być Feliks hr. Wielogowski, zamiast Jakób Szykiel — Jakób Szykier.

Sprawie konserwacji zabytków. W przyszłym tygodniu Kierownik Oddziału Sztuki w Delegaturze Rządu i Konserwator na Ziemię Nowogrodzką, prof. J. Remer, wyjeżdża na 2-tygodniowy objazd w celu zbadania stanu zabytków, dokonania inspekcji robót konserwatorskich i t. d. (a.w.)

Z CAŁEJ POLSKI.

Ruch wydawniczy.

Przegląd czasopism. Ostatni numer „Gazety Administracji Policji Państwowej“, zwiększony o cztery kolumny druku, zaskakuje na specjalną uwagę Bogatą treścią stanowiącą między innymi: dokończenie znakomitej pracy prof. W. L. Jaworskiego p. t. „Ze studjów nad prawem administracyjnym“, w której autor po raz pierwszy u nas rozpatruje wszechstronnie sprawę Trybunału Administracyjnego doniesie w chwili obecnej rozważania Stefana Urbanowicza w pracy p. t. „Projekt ustawy o ochronie Rzeczypospolitej, a obecne warunki prawnopolityczne“, dokończenie studjum dr. T. Jaroszyńskiego p. t. „Psychologiczno-społeczne podłoże przestępczości nieletnich“ będące zapoczątkowaniem całego szeregu prac w tej dziedzinie, które się ukazały w gazecie Adm. i P.P.; dr. K. Szczańskiego „Kryminalna telepatja i retroskopia“ praca oparta na badaniach znanego uczonego Tartarugi i wiele innych.

W dziale poświęconym literaturze i sztuce czytamy dokończenie przepięknej noweli St. Żeromskiego p. t. „Favoncello“, wiersz E. Słońskiego, ciekawe studjum Fr. Siedleckiego p. t. „Stosunek Państwa do teatru“, recenzje książek, wreszcie zapowiedź redakcji, iż od przyszłego numeru zaczyna druk noweli J. Kadet-Bandrowskiego p. t. „Na taki świat, w taką noc“. Poza to Gazeta Adm. i Pol. Państw. posiada bogaty dział poświęcony administracji, samorządowi, sprawom policyjnym, polityce i kronice bieżącej.

„Gazeta“ należy uważać za jedno z najważniejszych i najlepiej redagowanych pism u nas.

ZE ŚWIATA.

Ciągłe wybuchy Etny. Na wschodniej stronie Etny, powstały liczne kratery, z których płynie lava, niszcząc lasy i zasiewy. Ludność okolicznych wiosek opuściła swe siedziby.

Ostatnie depesze donoszą, że wybuchająca z głównego krateru Etny lava rozlewając

się, niszczy wsie i pola, dochodzi do głębokości 10 metrów i posuwa się z szybkością 20 metrów na godzinę. Ludność miejscowości zagrożonych ucieka. Na miejsce przybył min. Robót Publicznych.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Polski: Dziś genialny artysta Frenkiel żegna publiczność wileńską w komedji Fijałkowskiego „Gorąca krew“. Publiczność wileńska skorzysta niewątpliwie z tej ostatniej okazji widzenia mistrza scen polskich, wypełniając widownię Teatru Polskiego na tym pożegnalnym wieczorze do ostatniego miejsca. Bilety zniżkowe ważne.

Występy p. Ordon-Sosnowskiej. P. Ordon Sosnowska świetna odtworzyni postaci tak diametralnie różnych jak: Doktorowa w „Małym Domku“ Ritnera, Roza Weneda i „Balladynie“ Słowackiego, Małgorzata w „Popasie króla jegomości“ Siedleckiego, Rena i żona w „Kobiecie bez skazy“ i „Ich czworo“, Zapolskiej etc. etc., rozpoczyna występy gościnne w Teatrze Polskim sztuką Schoenherra „Djablica“. P. Ordon Sosnowska pierwsze kroki stawiała na scenie teatru krakowskiego, gdzie po kilku latach bogatych w laury, niezwykły jej talent zajaśniał całym przepychem. P. Ordon-Sosnowska ukaże się Wilnu poraz pierwszy we czwartek jako żona przemysłownika w „Djablicy“ Schoenherra.

Teatr letni w ogrodzie po-Bernardyńskim. Dzisiaj i jutro dwa ostatnie razy ukaże się „Kaplanka Ognia“, operetka Sobolewskiego. Pani Kawecka na naszej scenie święci tryumfy w otoczeniu gości warszawskich p. Dobosz-Markowskiej i p. Krugłowskiego oraz wybitnych sił miejscowego zespołu z p. Dowmuntem Bielliczem, Marjańskim, Szubertem i Uhlem na czele. W czwartek na pożegnalnym przedstawieniu słynna primadonna, wykona arję gwizdaną z akompaniamentem orkiestry. Przy pulpicie Dy. Kochanowski, Dekoracje pomysłu E. Kazimierowskiego. W piątek premiera rekordowej operetki Kalmana „Bajadera“ granej obecnie na wszystkich polskich i zagranicznych scenach. Bilety w sprzedaży.

Od czwartku bilety zniżkowe nie ważne.

KRADZIEŻE I WYPADKI.

Postrzał z dubeltówki. Dn. 17 b. m. podczas paszenia koni został ciężko ranny wystrzałem z dubeltówki, mieszkaniec wsi Siemianiki gm. Olszańskiej Antoni Żukowski. Sprawcę wystrzału Stefana Kratkiewicza ujęto.

Zatrucie się zielen. Dn. 18 b. m. otruli się złótkami Aleksander i Józefa Woronczowie (Smiegowa 34) Pogotowie w stanie ciężkim chorych odwiozło do szpitala św. Jakóba.

Ucieczka aresztowanego. Dn. 18 b. m. z 1-go kom. uciekł aresztowany Józef Jackiewicz.

Syn-złodziejem. Anastazja Smolikowa (Legjonowa 1) powiadomiła policję iż 13-o letni syn jej Aleksander skradł 8 rubli srebrem, ubranie i z tem zbiegł.

Opalenie. W nocy z 18 na 19-go od płonącej świecy zapaliła się kołdra oraz 6-o letnie dziecko leżące na łóżku M. Szlaf (Żydowska 7) Lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

Sport.

Matsh; Lwów — Lipsk

LWÓW. 16. VI. (A. W.) Matsh między narodowy Pogoń (Lwów) i Eintracht (Lipski) dał wynik 7:1 na korzyść Pogoni. Po połowie Eintracht zmienił 4 graczy.

Z zawodów bokserskich w Paryżu.

PARYŻ 18. VI. PAT. Francuski mistrz Morella w spotkaniu bokserskim zwyciężył mistrza światowego średniej wagi, Batlinga Sicksi.

KRONIKA.

WILEŃSKA.

Zapobytu p. Delegata w Podbrzeziu. W sobotę ubiegłą p. Delegat Rządu w towarzystwie Komendanta Wojewódzkiej Straży Granicznej p. mjr. Chałacińskiego i sekretarza osobistego p. Piotrowicza udał się do Podbrzezia gdzie był obecny na otwarciu wystawy hodowlanej, zorganizowanej przez Sejmik pow. Wileńsko-Trockiego. Na wystawie rozdane zostały nagrody za najlepsze okazy krajowego bydła czerwonego oraz matki-klacze. Nagrody udzielone właścicielom okazów wystawionych, składały się z narzędzi rolniczych i kilku pieniędzy. Następnie odbyły się wyścigi konne na szybkość i ciężarowe. Po wystawie pojeźdźmował p. Delegata obiadem p. Erdman właściciel okolicznego majątku. W obiedzie wzięli udział przedstawiciele Sejmiku pan Starosta Grabowski i okoliczne obywatelstwo. Powracając do Wilna p. Roman dokonał w Mejszagole przegl. stacjonowanego tam bataljonu straży pogranicznej. (A.W.)

Wianki w noc Ś-to Jańska. Doroczne wianki w nocy z dnia 23 na 24 czerwca odbędą się w ogrodzie Bernardyńskim urządzone staraniem Koła Słuchaczy wydziału Sztuk Pięknych U. S. B. oraz Bratniej Pomocy. Prace przygotowawcze są w pełnym toku.

Odezwa do ludu polskiego. W rozpowszechnianej obecnie na wsi odezwie do Ludu Polskiego, zaopatrzonej w 18 podpisów, z których 14 postów i 4 senatorów, — nazwisko senatora Br. Krzyżanowskiego zostało położone przez omyłkę. Sen. Krzyżanowski odezwy tej nie podpisał.

Koncert chóru T-wa „Lutnia“ W niedzielę 24 czerwca w ogrodzie Bernardyńskim odbędzie się Koncert Chóru T-wa „Lutnia“ i Koła Miłośników Pieśni pod dykcją prof. Kazury. Bliższe szczegóły wkrótce podamy.

Błędne Koło. Wydział podatkowy magistratu m. Wilna zaczął rozsyłać nakaazy płatnicze na podatek szkolny za rok 1923, z żądaniem uiszczenia tej należności w terminie 14-o dniowym. Nakazy takie oczywiście otrzymują też właściciele domów którzy, jak słyszeliśmy, mają zwrócić się za pośrednictwem Zarządu Stowarzyszenia Właścicieli nieruchomości, do odpowiedniej władz z prośbą o odroczenie terminu płatności zarówno tego podatku, jak innych podatków do czasu zatwierdzenia przez Sejm nowej ustawy o ochronie lokatorów.

Sprawa teatrów. W sprawie teatrów wileńskich zwrócił się przedstawiciel Agencji Wschodniej do Kierownika Oddziału Sztuki w Delegaturze Rządu p. prof. Jerzego Remera.

Prof. Remer udzielił następujących informacji: Sprawy Teatru nie są jeszcze definitywnie załatwione, w ubiegłym tygodniu przyjechali do Wilna delegaci Dp. Stuki Min. W. K. i O. P. pp. Felicja u Szopski i Mieczysław Skolimowski, aby poinformować się na miejscu o sprawach które będą rozstrzygane w Warszawie. Przedstawiłem tym panom szereg postulatów w dziedzinie spraw teatralnych i muzycznych. Niezależnie od tego przedstawiciele poszczególnych instytucji i towarzystw informowali pp. delegatów o stanie spraw. Tak więc Tow. Popierania Sceny wyraziło swoją opinię w sprawie obecnego i przyszłego sezonu teatralnego oraz w sprawie obsadzenia stanowiska dyrektora teatrów wileńskich. Zwracali się również przedstawiciele Zrzeszenia Artystów Scen Polskich w sprawie likwidacji obecnego sezonu, zwracał się dyr. Cepnik w sprawie teatru objazdowego na Kresach, dyr. Rychłowski, dyr. Skąpski.

Niezależnie od tego zwalali się do nich przedstawiciele zrzeszenia artystów żydowskich w sprawie stałego i objazdowego teatru żargonowego w Wilnie, subsydjów. Z podobną prośbą wystąpiło i białoruskie Koło Dramatyczne.

Pozatem zwracał się do przedstawicieli Min. W. R. i O. P. cały szereg organizacji muzycznej i t. d. W czasie swego pobytu pp. Szopski i Skolimowski wzywali szkołę muzyczną pod dykcją P. Wyleżyńskiego, obecnie przemianowaną na konserwatorium, zwiedzili wszystkie gmachy teatrów.

Co do sprawy teatrów, zostanie ona w najbliższym czasie zdecydowana w Warszawie. Z wntoskami w tej sprawie wystąpi delegatura rządu. Również w Warszawie, zostaną załatwione i wszystkie sprawy muzyczne, oraz spraw koncesji teatru żydowskiego, który dotychczas posiadał koncesję czasową, co przeszkadzało dyrekcji tego

DOM BANKOWY

F. Winiski

ul. Wielka 67 Tel. 336

Kupuje zagraniczną walutę i czek, załatwia wszelkie operacje bankowe.

Magazyn ubiorów męskich

STANISŁAW KRAUZE

Wilno, ul. Wileńska 32 m. 2

Otrzymał świeży transport materiałów sezonowych krajowych i zagranicznych. Sprzedaż materiałów w kuponach. Wykonywa ubrania z materiałów własnych i powierzonych.

W. BORKOWSKI.

WILNO, A. Mickiewicza 5. Ś-to Jańska 19

Składy papieru i materiałów piśmiennych, artykułów biurowych, szkółek kreslarskich i malarskich. Przybory do pisania marmurów, kryształów i t. d.

Własny nakład regestrów gospodarczych i ksiąg biurowych. Galanterja skórzana i biurowa, zabawki, obrazy, rami. Zamówienia na bilety wizytowe i wszystkie drukarki i pieczątki gumowe.

Ceny konkurencyjne.

TELEGRAMY.

Francuska misja w Krakowie.

KRAKÓW, 18. VI. (PAT.) W niedzielę bawiła tu misja rolnicza francuska. W Przeworsku misję podejmował Andrzej Lubomirski. Noulens odpowiadając podkreślił, że to, co misja widziała w Polsce na polu gospodarstwa rolnego daje pełną rękojmnię, że współpraca wyda dobre wyniki. Zwiedzając po drodze gospodarstwa i szkoły rolnicze, misja w sobotę stanęła we Lwowie. Wieczorem gości podejmował ks. Czarotorski. Po zwiedzeniu Krakowa i okolicznych gospodarstw, goście w poniedziałek udali się do Poznania.

Protestacyjna nota Polska.

BERLIN 13. VI. (A. W.) Rządowi niemieckiemu wręczono w poniedziałek notę Rządu Polskiego, protestującą przeciwko wystąpieniu socjalistycznego Preksesa Rządu Pruskiego Brauna, na jednym z ostatnich posiedzeń Landstagu pruskiego. Jak było do przewidzenia, prasa niemiecka przyjęła notę polską wrogo.

Rychło w czas.

HAGA 18. VI. (PAT.) Zebrał się na drugą zwyczajną sesję trybunał międzynarodowy sprawiedliwości. Na porządku dziennym znajdują się również sprawy interesujące polskie, mianowicie: sprawa parowca „Wimbleton”, który naładowany materiałami wojennymi przeznaczonymi dla Polski w czasie inwazji bolszewickiej, nie został prze-

puszczony przez kanał Kiloński. Następnie sprawa kolonistów niemieckich w Polsce.

Rokowanie litewsko-niemieckie.

KROLEWIEC 18. VI. (PAT.) W Tyłży rozpoczęły się rokowania pomiędzy komisjami granicznymi niemiecką i litewską w sprawie uregulowania ruchu pogranicznego pomiędzy Niemcami a Litwą, w strefie 10 kilometrowej od granicy.

Protest sowiecki.

LOZANNA 18. VI. (PAT.) Litwinów przesłał rządowi francuskiemu notę protestującą przeciwko sprzedaży floty Wranglońskiej, żądając zwrotu jej Sowietom.

Towarzysze niedoli.

WIEDŃ 18. VI. (A. W.) „Abend“ do, nosi z Budapesztu iż poseł Paweł Sandor jeden z wybitnych przedstawicieli wielkiego przemysłu i bankowości, oświadczył na posiedzeniu Komisji Finansowej Zgromadzenia Narodowego iż rząd powinien ogłosić bankructwo państwowe.

Sandor podkreśla w swym przemówieniu iż finanse państwa prowadzone są przez rząd bezplanowo i że podróże zagraniczne Bethlena i Ministra finansów skończyły się zupełnym fiaskiem. Mowa Sandora wywołała w Budapeszcie piorunujące wrażenie. Wskutek obecnego spadku korony węgierskiej powstała nowa fala drożyzny, rozciągającej się na wszystkie artykuły. Cena zboża podniosła się do niebywałej dotychczas sumy 30,000 koron za centnar metryczny.

Międzynarodowa Konferencja Studencka w Budapeszcie

BUDAPESZT 18. VI. (A. W.) W gmachu tutejszej Politechniki odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowej konferencji studenckiej z udziałem przeszło 200 delegatów reprezentujących wyższe uczelnie 24 krajów. Posiedzenie zajął rektor Politechniki, poczem zabrał głos przedstawiciel Związku studentów węgierskich, witając zebranych i wyluszczając cele i zadania międzynarodowego zrzeszenia studentów.

Zadaniem obecnej konferencji jest poprawa materialnego bytu studentów i nawiązanie łączności pomiędzy wyższymi zakładami naukowymi wszystkich krajów na drodze humanitarnej. Idealizm młodzieży — twierdził mówca — powołany jest do tego aby ratować świat od niezdrowych objawów materializmu, w jakim obecnie jest pogrążony. Następnie odbyły się powitalne przemówienia delegatów poszczególnych państw, wśród nich przedstawiciele Polski pp. Baliński i Krupski.

Projekty Baldwina.

LONDYN 18. VI. (A. W.) Baldwin oświadczył na ostatnim posiedzeniu gmin, że w ciągu ostatnich 4 tygodni otrzymał około 180 rezolucji od stowarzyszeń i instytucji angielskich domagających się zwołania w najbliższym czasie posiedzenia Ligi Narodów dla zaradzenia trudnościom, które powstały w Europie w związku z wydzierżawieniami politycznymi.

Ofiary.

Na ochronę domu Serca Jezusowego. Zamiast Wieńca na grób S. p. Ks. Proboszcza Wincentego Swiwickiego. Ognisko Naucz. gm. Rzezańkiej Mrk. 55.000.

Giełda.

WARSZAWA, 19. VI. (A. W.) Na mocy par. 22 statutu giełdowego została zawieszona w Warszawie aż do odwołania giełda walutowa. Wszystkie banki tracą prawa dewizowe i obowiązane są do piątku przedstawić swoje rezerwy P. K. K. P.

GDANSK 19. VI. (A. W.) Gdańska giełda urzędowa z 19. VI. Marka polska 107, 75—108. 28. Przekazy: Warszawa 106.27.

LONDYN 18. VI. PAT. Na dzisiejszej giełdzie zaznaczyła się niebywała niżka walut obcych w szczególności marki niemieckiej. W sobotę notowano markę 515 tys., dziś zaś notowanie końcowe wyniosło 700 tys. Ta niebywała niżka jest w ścisłym związku z kwestją reparacji.

WARSZAWA, 18. PAT. Ministerstwo Skarbu komunikuje, że cena sześcioprocentowych złotych bonów skarbowych od dziewiętnastego czerwca wynosi dwadzieścia tysięcy.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

OBWIESZCZENIE.

Okręgowego Komendanta Policji Państwowej w Wilnie (ul. Dominikańska Nr. 3) podaje do wiadomości publicznej, że przystąpiła do rekrutacji niższych funkcjonariuszy służby zewnętrznej. Podania należy składać z następującymi dokumentami i dowodami osobistymi: życiorys, 2 fotografie, referencje świadectwo urodzenia, dowody stanu rodzinnego, świadectwo szkolne, świadectwo poprzedniej pracy, dowód obywatelstwa i karta demobilizacji. Petenci winni mieć ukończone 23 lata. (—) MAŁYSA.
w.z. Komendanta Okr. Policji Państw. Okr. XVI Wil.

Ogłoszenie subskrypcji na akcje Y-jej emisji

Spółki Akcyjnej p. f. „Towarzystwo dla Handlu Aptecznymi i Perfumeryjnymi Towarami I. B. SE-GALL w Wilnie Sp. Akc.“.

Na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów wyżej wymienionej Spółki Akcyjnej z dnia 27 sierpnia 1922 r. oraz na mocy postanowienia P. P. Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 19 maja 1923 r. Nr. O Sp. 1936, Spr. 1185, ogłoszonego w Nr. 192 „Monitora Polskiego“ z dnia 11 czerwca 1923, ogłasza niniejszem Zarząd Spółki subskrypcję na 48.500 sztuk nowych akcji (Y-jej emisji), nominalnej wartości 2.160 mp. każda, na warunkach następujących:

1. Dotychczasowi akcjonariusze mają prawo pobrać na każdą posiadaną przez nich akcję poprzednich emisji po 32 akcji nowej [Y-jej emisji] po cenie emisyjnej 3.600 m. p. za akcję;

2. Powyższe prawo poboru nowych akcji winno być wykonane, pod rygorem jego utraty, najpóźniej do dnia 11 lipca 1923 r. włącznie, w którym to terminie należy również wpłacić całkowicie przypadające za akcje sumy w kasie Spółki w Wilnie, ul. Trocka Nr. 7.

Z a r z ą d.

OBWIESZCZENIE.

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej, o nowym cenniku wyrobów tytoniowych fabryk Wileńskich, obowiązującym do dnia 22 czerwca 1923 r.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu od dnia 12 czerwca 1923 r. L. 2139 ustanowiony został, począwszy od dnia 22 czerwca r. b. nowy cennik wyrobów tytoniowych fabryk rządowych jako też i prywatnych.

Ceny na wyroby tytoniowe fabryk prywatnych ustanowiono następujące: 1) Tytonie krajane — cena za 1 klg.: „Sredni C“ fajkowy—70.000 mk., „Sredni B“ fajkowy—104.000 mk., „Sredni A“ — fajkowy—176.000 mk., „Przedni“ — 240.000 mk., „Najprzedniejszy“—290.000 mk., „Luksusowy“—400.000 mk. 2) „Machorka“—80.000 za 1 klg. 3) „Tabaka do zażywania“ za 1 klg.: gat. „Sredni“ — 32.000 mk., „Przedni“—48.000 mk. 4) „Tytoń do żucia“—128.000 mk., za 1 klg., 5) Papierosy za 1 sztukę: „Sredni A“—175 mk., „Przednie B“ — 200 mk., „Przednie A“ — 215 mk., „Najprzedniejsze B“ — 240 mk., „Najprzedniejsze A“ — 280 mk., „Luksusowe B“ z ustnikiem—320 mk., bez ustnika—370 mk., „Luksusowe A“ z ustnikiem—400 mk., bez ustnika—450 mk. 6) Cygara za 1 sztukę: „Srednie A“—1.090 mk., „Przednie B“—1.250 mk., „Przednie A“—1.680 mk., „Najprzedniejsze B“—2.000mk., „Najprzedniejsze A“—2.510 mk., „Luksusowe B“—2.800 mk., „Luksusowe A“—3.600 mk., 7) Cygaretki za 1 sztukę: „Srednie“—590 mk., „Przednie“—720 mk.

Inwentaryzacji podlegają zapasy wyrobów i opakowań banderolowych, znajdujące się na dzień 22 czerwca r. b. w Wileńskich prywatnych fabrykach tytoniowych i składach tychże fabryk.

Cenniki urzędowe, które każdy sprzedawca detaliczny obowiązany wywiesić w sklepie swoim lub składzie, na miejscu widocznym, sprzedawane są w Wileńskim Urzędzie Akcyz i Monopolów Państwowych (ul. Mostowa Nr. 4).

W z. Dyrektora I. Żukowski.

Wilno, dnia 19 czerwca 1923 r.

Sklep Włókienniczy Wileńska 27.

A. Głowińskiego

Otrzymał duży wybór materiałów letnich dla pań. Zawsze na składzie materiały białe, pościelowe i inne.



DZIENNIK URZĘDOWY

Delegata Rządu Z. Wileńskiej

Roczniki roku ubiegłego, oraz wszystkie numery roku bieżącego są do nabycia w

Księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie.

Królewska 7.

BIURO LEŚNE I PARCELACYJNE

ŁASTOWSKI : : B. ŚWIĘTORZECKI

Wilno ul. Mickiewicza, (S-ta Jerska) Nr. 42, m. 5.

Informacje od godz. 9—10 i 5—6 w.) — (Szacowania leśne, parcelacje majątków ziemsk. wszelkie roboty miernicze: Sporządzanie, () (kopjowanie planów i in. () (

Kotdry w wielkim wyborze pościel, poduszki poleca Warszawski Magazyn Pościelowy. Wileńska 10.

Dr. LEON GINSBERG

Choroby weneryczne, syfilis skórne. Ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Na stacji Mołodeczno zgub. portfel z pieniędzmi i osobistymi dokumentami: paszport na im Smołofskiego Wincentego wyd. przez Star. w Wilejce, paszport Marij Kordzik wyd. przez Star. w Wilnie. Znalaz. dokument. uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Wilno Zwierzyniec ul. Miła 4—A Anna Kordzik.

Kobieta-lekarka Dr. Janina Piotrowicz ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od g. 8—9 r. i 5—6 w. Zarzeczce, 5 m. 2.

Dr. Popilski

Choroby skórne i weneryczne W.-Pohulanka 2, róg Zawalnej. od 10—1 i 5—7 wiecz.

ZEBY sztuczne, korony, mostki. Przeróbka złe wstawion. zębów technik-dentysta L. Minkier

Wileńska 21—1 Reperacja wykon w ciągu 4 g

Dr. J. Bernsztejn choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczołciowe 9—1 i 4—3 Mickiewicza 28 m. 5.

Akuszerek z Warszawy „działa porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

D-r. Med.

Kazimierz Łukiewicz Choroby skórne i wen. Przyjmuje od 3—5 po poł. ul. Adama Mickiewicza 9. (wejście z ul. Sniadeckich). 418

Mamka poszukuje służby. ul. Sierakowskiego Nr. 6 Emilja Agrejcowicz.

Oddam

ładne zdrowe dziecko 2 miesięczne na własność. ul. Sierakowskiego 6. Emilja Agrejcowicz.

Do ustąpienia lokal — ul. Nadleśna (Łosiówka) №1 fryzjer.—

Skradziono

wojsk. legitym. wyd. przez S-two Grodzkie w Wilnie na im. Władysława Szarejko. — Unieważnia się.

ZGUB. książ. wojsk Nr. 8 wyd. P. K. U. w Oszmianie Jana Jakubickiego Unieważnia się.

ŻADAĆ dla próby. Najlepsze gatunki wódek Destylarni F. Jankowski WARSZAWA

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA WILNO Antoni Głowiński DOBROCZYNNY Nr. 2.

JARZĘBINOWA POMARAŃCZOWA WIŚNIOWA LIKIERY i WÓDKI CZYSTE

CAZIMI Metamorphoza

Krem, mydło, puder. udelikatniają cerę usuwają wszelkie jej wady.

ŻADAĆ WSZĘDZIE!